

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA LIPNO****Śmieci 100
procent droższe**

str. 4

GMINA KIKÓŁ**Uczniowie obdarowali
nauczycieli**

str. 5

SKĘPE**Stoiska zamiast Żuka**

str. 6

WIELGIE**Zagrali dla chorego
Alanka**

str. 8

CZWARTEK

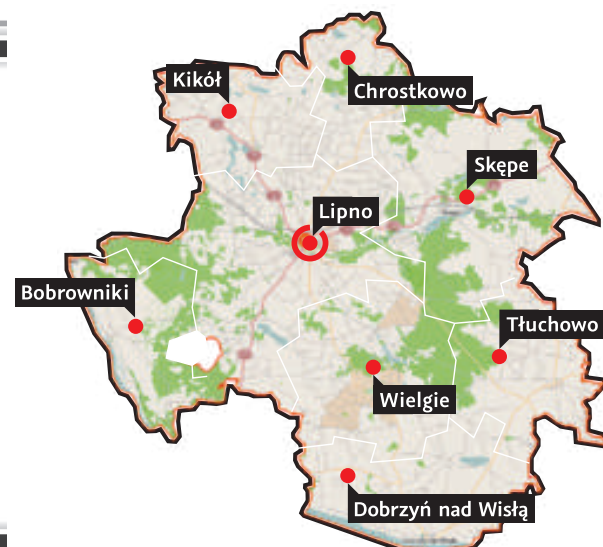
12 GRUDNIA 2019

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 50/2019 (561)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Mieszkaniowa troska czy inwigilacja?

GMINA LIPNO ▶ Radny Edward Celmer apeluje do władz gminy o zaprzestanie nękania rodziny zamieszkującej kontener komunalny na targowisku gminnym w Złotopolu. – To nie nękanie, to troska o bezpieczeństwo – wyjaśnia Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno



– Poruszam bardzo bolesną sprawę dotyczącą nieuzasadnionego przemieszczania się osób po czyjejs posesji – podnosi radny Edward Celmer. – W Złotopolu, tam gdzie mieszka rodzina, na targowisku, rankiem nawiedziły obiekt nieznane osoby z przyzwoleniem pana wójta. Przyjechała policja, aby pewnych ustaleń dokonać i wtedy z małym ograniczeniem mieszkanka tego lokalu wpuściła osobę, tylko kobietę, do mieszkania, żeby porozmawiać i wyjaśnić,

czego ta wizyta dotyczy. To jest swoisty sposób inwigilacji, nie tak się sprawy załatwia tym bardziej, że to jest sprawa już długo wywoływana przez urząd gminy. Jest od tego sesja, żeby o takich kwestiach informować.

Chodzi o stary, bardzo zniszczony budynek w Złotopolu, na targowisku gminnym, tuż obok Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. O sprawie informowaliśmy na łamach CLI kilkakrotnie na prośbę zamieszkującej tam rodzi-

ny (małżeństwo z dziećmi – red.), która nie chce lokalu opuścić. Padły argumenty lokatorów, że nie mają gdzie się wynieść, nie stać ich na własny kąt. Sprawa przybrała jednak inny wymiar, gdy otrzymaliśmy zapewnienie od wójta gminy Lipno, że gmina zapewni lokal dla tej rodziny w Karnkowie, blisko szkoły, do której można przenieść dzieci uczęszczające obecnie do lipnowskiej „trójki”. To gmina administruje zasobami mieszkaniowymi i to gmina decyduje, gdzie mogą, a gdzie nie, przebywać mieszkańcy. W tym przypadku przebywanie w zrujnowanym obiekcie w Złotopolu nie jest dopuszczalne ze względów bezpieczeństwa.

– Ja tam byłem, to nie było najście. My od pewnego czasu próbujemy z panią, która zamieszkuje ten kontener z lat '70, będący w bardzo złym stanie, porozumieć się, by przyjęła naszą ofertę mieszkania – wyjaśnia Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno. – Mamy dwa mieszkania. Jedno, bardzo ładne, M-3 w bardzo dobrym standardzie, w Kłokocku oraz drugie w Karnkowie.

dokończenie na str. 2**Dobrzyń nad Wisłą**

Kolejny wodociąg skażony

4 grudnia inspektor sanitarny wydał komunikat o skażeniu mikroorganizmami wody z wodociągu publicznego w Grochowsku. Do odwołania osoby o obniżonej odporności wodę mogą spożywać tylko po przegotowaniu.



Wodnej serii w Dobrzyniu nad Wisłą i gminie ciąg dalszy. Podczas, gdy w mocy pozostaje jeszcze ograniczenie spożywania wody z wodociągu publicznego w Dobrzyniu nad Wisłą (przypominamy – tylko po 2-minutowym przegotowaniu), w minioną środę złe wieści popłynęły z lipnowskiego sanepidu dla wodociągu w Grochowsku.

– Po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z badań wody pobranej 29 listopada stwierdza się, że woda przeznaczona do spożycia i przygotowania posiłków dla niemowląt i dzieci do lat 2 oraz osób ze znacznie obniżoną odpornością jest warunkowo przydatna do spożycia – informuje powiatowy inspektor sanitarny Mirosław Grzybowski. – Należy gotować wodę przez minimum 2 minuty, a następnie bez gwałtownego schładzania pozostawić do ostudzenia.

Ograniczenia wprowadzone

przez sanepid są efektem stwierdzenia w wodzie przekroczenia liczby mikroorganizmów. Wykluczona jest obecność bakterii z grupy coli, ale osoby o obniżonej odporności już uważać muszą. A wodociąg w Grochowsku zaopatruje w wodę mieszkańców: Grochowska, Szpiegowa, Kisiełwa, Tulibowa, Krępy, Mokrego, Glewa, części Krojczyna, Nasiegniewa i Zarzeczewa.

Przypominamy o utrzymaniu (do czasu zamykania numeru CLI) komunikatu o ograniczeniu spożywania wody z wodociągu w Dobrzyniu nad Wisłą. W tym przypadku wodę do spożycia przez wszystkich konsumentów oraz kąpieli noworodków, mycia owoców, naczyń, etc. należy najpierw gotować przez minimum 2 minuty, a potem wolno schłodzić. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Podwójna wpadka

LIPNO/GMINA BOBROWNIKI ▶ Kontrola ujawniła, że prowadzący auto był pijany. Mało tego, w sierpniu tego roku jego prawo jazdy zostało zatrzymane, a pojazd nie ma dopuszczenia do ruchu. Jednego z pasażerów pojazdu poszukiwała włocławska prokuratura



W minioną środę (04.12.2019) policjanci drogówki zatrzymali w Lipnie mazdę. Podczas kontroli mundurowi nabrali podejrzeń co do stanu trzeźwości kierującego nią 33-latką. Badanie wykazało, że były one słuszne. Mieszkaniec gmi-

ny Bobrowniki miał w organizmie blisko 2,8 promila alkoholu.

– Dalsza kontrola ujawniła, że mężczyźni w sierpniu br. zatrzymano prawo jazdy. Policjanci mieli także zastrzeżenia do stanu technicznego pojazdu, który jak się

okazało nie miał ważnych badań technicznych. Mężczyzna za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem – relacjonuje podkom. Małgorzata Małkińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Działania policjantów wykazały także, że jeden z pasażerów pojazdu poszukiwany jest przez włocławską prokuraturę w celu ustalenia miejsca pobytu. 39-latkowi policjanci wystawili wezwanie do osobistego stawiennictwa w urzędzie.

(ak),

fot. ilustracyjne

REKLAMA

NOWOCZESNE OSIEDLE DOM Z DZIAŁKĄ W CENIE MIESZKANIA



OSIEDLE
ŻEROMSKIEGO
W LIPNIE



PRZY ZAKUPIE DO KOŃCA LIPCA
PROMOCJA!!
- 10 000 ZŁ

WIKS BUD
DEVELOPMENT

www.wiksbud-development.pl

tel. 883 255 255

Gmina Lipno

Mieszkaniowa troska czy inwigilacja?

dokończenie ze str. 1

Mieszkanie zajmowane przez tą panią jest w bardzo złym stanie, my wielokrotnie staraliśmy się z nią rozmawiać, teraz byliśmy w asyście policji, ponieważ ta osoba nie chciała z nami rozmawiać.

A nie tylko urzędnicy gminy tam byli, był też nadzór budowlany, by sprawdzić. Cała konstrukcja tego budynku jest stalowa, natomiast podłoga jest z płyty, miejscami bardzo zniszczona użytkowaniem, wilgocią. To zagraża zawaleniem. Tylko i wyłącznie w trosce o bezpieczeństwo byliśmy tam. Obiekt jest w zasobie gminy, my mamy obowiązek administrować i dbać o bezpieczeństwo ludzi tam zamieszkujących. Tu nie ma żadnego naruszenia, my nikogo nie nachodzimy, nikogo nie nękamy. Ta pani już swego czasu nawet w sądzie stwierdziła, że ją nękam pismami, które przesyłamy co dwa miesiące celem zapropowania mieszkań o zupełnie innym standardzie, lepszym. W Karnkowie jest blisko do szkoły, kościoła, sklepu. W Kłokocku jest bardzo wysoki standard mieszkania. Ta pani upiera się zostać w tym miejscu, w Złotopolu. Nie mówimy o żadnej eksmisji, wyrzuceniu kogoś na bruk. Nawet dla rozważenia remontu nadzór budowlany musi sprawdzić i wydać stosowną opinię. My nie jesteśmy władni do tego jako pracownicy gminy, od tego jest nadzór budowlany, który jest umocowany w strukturze wojewody.

Obecnie gmina proponuje przeprowadzkę do jednego z dwóch czekających na tę rodzinę lokali: w Karnkowie lub Kłokocku. Argumenty za opuszczeniem obiektu w Złotopolu są jednoznaczne: stan techniczny zagrażający życiu osób tam przebywających. Jednym słowem obiekt w Złotopolu na cele mieszkaniowe nie nadaje się. Rodzina wyprowadzić się nie chce, wszelkie kontrole spotykają się z niezbyt przychylną reakcją. Sytuacja wydaje się patowa na linii urząd gminy-najemcy. Nadzieja leży w decyzji nadzoru budowlanego lub sądu.

– Sprawa ta toczy się już kilka lat – wyjaśnia wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Jest też sprawa sądowa. W trosce o bezpieczeństwo tej rodziny, która zamieszkuje w Złotopolu, w budynku znajdującym się w bardzo złym stanie, my po-

dejmiemy działania, żeby ten budynek wyłączyć z użytkowania. Wstępne oceny stanu technicznego tego obiektu są porażające. Ja tylko przypomnę, że instalacje były tam porozprowadzane kablem telefonicznym, a odpowiedzialność ponosimy my jako gmina. Tam wiele rzeczy poprawiliśmy, by ta rodzina mogła zostać jeszcze na pewien okres czasu. Mówienie o tym, że jesteśmy bezduszni w przypadku, gdy proponujemy mieszkania, na które czeka wiele osób, jest niesprawiedliwe. My mamy zablokowane dwa mieszkania, bo wskazujemy je do zamieszkania tej rodzinie. Proponujemy lokal wyremontowany za pół miliona złotych, o wielkości prawie 60 metrów kwadratowych, ale też obiekt w Karnkowie adaptowany na potrzeby tej rodziny. Lokale komunalne nie muszą mieć wysokich standardów, ale na potrzeby tej rodziny przeprowadziliśmy nawet remont, żeby łazienka była wewnątrz lokalu, podczas gdy pozostali mieszkańcy takich udogodnień nie mają. Nie jest uprawnione takie twierdzenie radnego Edwarda Celmera. To nie radny odpowiada za bezpieczeństwo ludzi zamieszkujących lokale komunalne. Tam, gdzie było to racjonalne, my pomagaliśmy, obiekty remontowaliśmy, przyznaliśmy mieszkańcom lokale o godziwych warunkach w wielu miejscowościach naszej gminy, wyremontowaliśmy też obiekty w Karnkowie i Kłokocku, w których bardzo wiele osób byłoby szczęśliwych, mogąc tam zamieszkać. A niestety jest tutaj wielki opór tej rodziny. W sprawie wypowie się jeszcze sąd. Jeśli ja będę miał wiedzę z nadzoru budowlanego, że grozi niebezpieczeństwo dla osób, które tam przebywają, nie będzie już żadnych sentymentów. Ta rodzina sama miała się wyprowadzić i tak nas informowała przez długi czas, ale tego nie zrobiła, bo być może jest manipulowana przez osoby z zewnątrz. Ktoś musi wziąć odpowiedzialność za to, żeby nie stała się tam tragedia.

I musi być to decyzja niezwłoczna i zdecydowana, by rzeczywiście nie doszło do tragedii. Bezpieczeństwo nie może przegrać z przyzwyczajeniem do miejsca.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Czy ubezpieczenie budynków rolnych jest obowiązkowe

Prowadzenie gospodarstwa rolnego wiąże się z wieloma obowiązkami. Pewnych czynności rolnicy nie mogą zaniedbać, ponieważ w wyniku nieodpowiedniego podejścia do nich mogą być narażeni na wiele niedogodności.

Jednym z punktów, które koniecznie trzeba zrealizować jest **ubezpieczenie budynków rolnych**. Jako że życie pisze różne scenariusze i nie nad wszystkimi sytuacjami możemy zapanować, świadczenie z tytułu ubezpieczenia budynków rolnych pomoże naprawić zniszczenia po wystąpieniu szkody.

Kto podlega obowiązkowi ubezpieczeniowemu?

Obowiązkowi ubezpieczeniowemu podlegają rolnicy, którzy:

- posiadają na własność grunty rolne o powierzchni przekraczającej 1 hektar,
- są osobami fizycznymi, które na co dzień prowadzą szeroko pojętą działalność rolną.

Gdzie ubezpieczyć budynki rolne?

To od rolnika zależy, w której firmie ubezpieczeniowej wykupi polisę dla swoich budynków rolnych. W momencie, gdy sprzeda się swoje gospodarstwo rolne, obowiązek ubezpieczeniowy przechodzi na nowego właściciela. Warto wiedzieć, że nabywca może korzystać z polisy poprzedniego właściciela.

Ważną informacją dla rolników w takich przypadkach jest to, że firma ubezpieczeniowa musi dowiedzieć się o zmianie właściciela maksymalnie po 14 dniach od zaistnienia takiego faktu — obowiązek powiadomienia towarzystwa o tej zmianie spoczywa na poprzednim właścicielu (zbywcy).

Polisa ubezpieczeniowa podpisywana przez rolników zawierana jest na okres jednego roku. Warto wiedzieć o tym, że jeśli nie wypowie się obowiązującej umowy przed końcem jej trwania, wtedy zostanie ona przedłużona automatycznie na następny rok.

Dlaczego ubezpieczenie budynków rolnych jest konieczne?

Ubezpieczenie budynków rolnych jest konieczne, ponieważ pozwala rolnikom zabezpieczyć się pod kątem finansowym w przypadku wystąpienia jakichś nieprzewidzianych szkód.

Każdy rolnik powinien być świadomy, iż ubezpieczenie budynków rolnych jest obowiązkowe i za jego brak przewidziana jest kara w postaci 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Przed jakimi zdarzeniami chroni ubezpieczenie budynków rolnych?

Ubezpieczone budynki są chronione przed takimi **zdarzeniami** jak:

- ogień,
- huragan,
- powódź i podtopienia,
- deszcz nawalny, grad, opad śniegu, uderzenie pioruna,
- eksplozja,
- osunięcie się ziemi, tąpnięcia,
- lawina,
- upadek statku powietrznego.

Nie mając takiego ubezpieczenia, koszt naprawy ewentualnych szkód trzeba pokryć z własnej kieszeni. W przypadku posiadania ubezpieczenia budynków rolnych, świadczenie pokrywające koszt zaistniałych szkód wypłaca firma ubezpieczeniowa, z którą mamy podpisaną umowę.


CUK | UBEZPIECZENIA

Największy wybór ubezpieczeń

- ◆ OC i AC
- ◆ Życie
- ◆ Domy / Mieszkania
- ◆ Uprawy / Gospodarstwa Rolne





Lipno, ul. 3 Maja 3
54 287 34 78
www.cuk.pl


CUK
UBEZPIECZENIA

Złote pary odznaczone

GMINA LIPNO ➤ W minioną środę 4 grudnia w Świetlicy Wiejskiej w Radomicach wójt Andrzej Szychulski wręczył 21 małżeństwom ze swojej gminy, w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy, medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”



– Życzę wszystkim jubilatów z okazji złotych godów następnych lat wypełnionych wzajemną miłością, troską i zaufaniem, wszelkiej pomyślności i pociechy z dzieci oraz wnuków, radości i spokoju serca, sił i zdrowia na dalsze lata wspól-

nego życia – mówił w środę do 21 par małżeńskich z gminy Lipno wójt Andrzej Szychulski.

Okazją do spotkania było wręczenie medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie” parom, które przeżyły w związku 50 lat. Medale przyznaje prezydent RP,

obecnie Andrzej Duda, a wręcza wójt gminy, w tym przypadku uczynił to uroczystie, w obecności licznie przybyłych gości, wójt Andrzej Szychulski. Oprawę artystyczną zapewnili uczniowie Szkoły Podstawowej w Radomicach przygotowani

przez Mirosławę Kownacką i Bożenę Witkowską. Nie zabrakło życzeń i gratulacji, szampa i słodkiego poczęstunku. Dominowały wspomnienia, a było ich sporo, bo pół wieku ma znaczenie w życiu dwojga ludzi idących w tym samym kierunku.

Medale otrzymali: Alina i Jan Badurowie, Barbara i Antoni Bałińscy, Danuta i Jan Celmerowie, Teresa i Jan Chojnacy, Wiesława i Kazimierz Czachorowscy, Krystyna i Kazimierz Gajtkowscy, Danuta i Eugeniusz Grochoccy, Maria i Kazimierz Jagielscy, Marianna i Kazimierz Kieleccy, Mirosława i Jan Kijewscy, Elżbieta i Jan Kosińscy, Stefania i Ryszard Maciejewscy, Stanisława i Bernard Pietruszewscy, Janina i Janusz Pilewscy, Genowefa

i Henryk Plisińscy, Barbara i Jan Prykowscy, Zofia i Jan Stawiccy, Wiesława i Leszek Wesołkowscy, Anna i Stanisław Wiśniewscy, Jadwiga i Józef Wiśniewscy oraz Henryka i Jan Wojciechowscy.

Medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie” jest polskim odznaczeniem cywilnym ustanowionym ustawą z 1960 roku o orderach i odznaczeniach. Wnioski o przyznanie medalu przygotowują i kierują do prezydenta RP wojewodowie. Jeśli ktoś z odznaczonych posiada także medal „Za długoletnią służbę”, to ten „Za długoletnie pożycie małżeńskie” nosi się w kolejności za medalem „Za długoletnią służbę”.

Lidia Jagielska,
fot. UG Lipno

Śmieci 100 procent droższe

GMINA LIPNO ➤ Radni uchwaliли nowe stawki opłat za odbiór śmieci od mieszkańców swojej gminy. Od 1 stycznia każda osoba w rodzinie 4-osobowej zapłaci miesięcznie 20 złotych, a piąta i kolejna osoba w rodzinie wieloosobowej – 18 złotych

Stawki wyższe, metoda ta sama

– Metoda pozostaje niezmieniona, czyli będzie to iloczyn mieszkańców zamieszkujących nieruchomość i stawki określonej w uchwale – wyjaśnia Marek Wysocki, kierownik referatu obsługi rolnictwa i ochrony środowiska. – Czekają nas zmiany uchwały kompleksowej w przyszłym roku i myślę, że będzie to okazja do zastanowienia się nad wyborem innej metody. Metoda, którą wybraliśmy w 2013 roku, gdy zmieniała się ustawa, wydawała się nam najbardziej sprawiedliwą. Niestety zauważamy, że mieszkańcy zaczynają postępować coraz bardziej nieuczciwie i zaczyna nam ubywać z systemu osób. Jest to wskazówka na przyszłość, do zastanowienia się jest wybór metody od powierzchni mieszkania lub od gospodarstwa domowego. Stawki oczywiście są duże, ale system jest tak skonstruowany, że musi się samofinansować, czyli gmina nie może na tym zarobić, ale i nie może stracić. Nawet gdyby radni chcieli ulżyć mieszkańcom w opłatach, będzie to niezgodne z prawem.

I tak zaproponowana przez władze gminy Lipno stawka na najbliższe lata wyniesie miesięcznie 20 złotych od osoby za wywóz śmieci i dotyczy to pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej osoby w rodzinie. Piąta już i każda kolejna zapłaci miesięcznie 18 złotych.

Segregacja obowiązkowa

– Nie ma już niesegregowanych śmieci – podkreśla Marek Wysocki. – Wszyscy mają teraz segregować śmieci. Zostało to zmienione ustawowo we wrześniu. Wnosimy więc tylko w tym miejscu stawkę opłaty podwyższonej w wysokości 40 złotych dla osób, które będą się uchylały od obowiązku segregacji, ale generalnie wszyscy muszą już w tej chwili segregować śmieci.

I to jest informacja istotna dla wszystkich, ale szczególnie dla tych, którzy dotychczas woleli zapłacić drożej i do jednego kosza wyrzucać wszystkie odpady razem. Teraz definitywnie zakończył ustawodawca możliwość oddawania śmieci zmieszanych. Kto tego jeszcze nie uczynił, musi zaopatrzyć się w pojemnik na plastik i metal (żółty), na odpady biodegradowalne, obierki, liście, trawę (brązowy), papier



(niebieski) i szkło (zielony). Doskonałym wyjściem są stojaki z różnokolorowymi pokrywami, pod którymi łatwo można zamontować worki na śmieci, który dostarczają pracownicy spółki PUK.

Nowe przetargi, wyższe ceny

– Podziwiam gminę Wielgie, że ona tak łagodnie wychodzi – poddaje pod przemyślenia radny Edward Celmer. – Cóż to za cud dotyka gminę Wielgie, że oni tak sobie radzą świetnie? Czy my aby nie wpadliśmy w sieci firmy, która się tak bogato promuje i z takim sukcesem jest okrzyknięta? Inwestycje, które PUK lipnowski pozaczynał i kontynuuje, będą słono kosztować, ale nas wszystkich. Zwracam uwagę, że uderzy to w nas wszystkich. Na co więc nam zbiorowy śmietnik, kołchoz nowoczesności, należało to zrobić tylko dla nas albo w obrębie powiatu, a tak ponosimy koszty.

W gminie Lipno dotychczasowe stawki też wynoszą: 10 złotych miesięcznie od osoby (od pierwszej do czwartej w rodzinie) i 4 złote (za piątą i kolejną osobę w rodzinie), ale tak już będzie tylko do końca grudnia. Nowy przetarg pokazał 100-procentowe podwyżki.

Tanio już było

– My stawek nie zmienialiśmy od początku działania systemu, czyli od roku 2013 – przypomina Marek Wysocki. – W gminie Wielgie przetarg będzie w przyszłym roku i zmiana stawek od lipca przyszłego roku też tam będzie.

W gminie Lipno obecny

przetarg wyłonił odbiorcę śmieci na cztery lata. 21 listopada wójt podpisał umowę z prezesem spółki PUK Lipno. Umowa będzie obowiązywała od 1 stycznia 2020 roku do 31 grudnia 2023 roku. Długoterminowa umowa, w tym przypadku czterolatnia, zapewnia gminie stałe ceny, bowiem wykonawca wyłoniony w przetargu nie może w trakcie jej trwania stawek podwyższyć.

– Na wysokość stawek wywołujących u nas ból głowy wpływa wiele czynników – zauważa wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Nakłada się nowe zadania na firmy, które przetwarzają odpady, zwiększa się opłaty za składowanie odpadów. W momencie wprowadzania regulacji to było kilkanaście złotych, a teraz 270 złotych. Za późno ktoś pomyślał o rozszerzonej odpowiedzialności, o tym by prodecenci przedmiotów, które nie dają się przetwarzać, również uczestniczyli w kosztach. Teraz to się zmienia, producenci tworzyw sztucznych czy opakowań szklanych będą uiszczać opłaty do określonych instytucji, ale my nie będziemy z tego mieli korzyści. W pewnym momencie też o to się upomniemy. Zdarzenia na niekontrolowanych składowiskach też sprawiają, że ubezpieczenia takich miejsc, składowisk są zdecydowanie droższe. Obiekty muszą być monitorowane, powoływane są straż pożarne, muszą uiszczać kaucję na okoliczność roszczeń, jeżeli coś się wydarzy. W przypadku PUK-u jest to negatywna kwota 5 mln złotych. Regulacje prawne skutkują więc

takimi unormowaniami, że podmiot musi mieć pieniądze na to, by instalacja mogła tu działać. Njagorsze jest to, że koszty ponoszą mieszkańcy. W niektórych samorządach w Polsce podwyżki były o 300 procent. Mówi się o tym, że opłaty mogą oscylować wkrótce, a w niektórych miejscach już takie są, około 35 złotych od osoby. Jeżeli nie będzie zmian legislacyjnych to przeciętna polska rodzina będzie płaciła za wywóz odpadów tyle, co za energię elektryczną. Trzeba robić wszystko, by tak się nie stało.

W gminie Lipno wzrost cen jest przejrzysty. Podczas, gdy dotychczas rocznie koszt wynosił 1,1 mln zł, to teraz będzie to 2,04 mln zł (w roku 2020 i 2021), a w latach kolejnych (2022 i 2023 roku) po 2,28 mln zł. Ustawodawca nie pozwala kosztów tych pokryć z innych źródeł, trzeba więc rozliczyć te 8,6 mln zł z czterolatniej umowy na mieszkańców.

Odpowiedział tylko PUK z Lipna

– Przetarg był ogłoszony w biuletynie nie tylko na Polskę, ale na całą Unię Europejską – wyjaśnia Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno. – Mogli więc zgłosić się przedsiębiorcy z całej unii, a zgłosiła się tylko jedna firma, PUK Lipno. PUK działa legalnie, w oparciu o zgodę, my nie możemy sobie czegoś stworzyć. Regionalne instalacje ustala urząd marszałkowski, a nie gmina. Gdyby wójt mógł, pewnie sam by utworzył wszystko i nie dorabiał innych, a sam obniżał koszty. Mamy takie realia, musimy to realizować. Se-

gregowanie określa nie PUK, tylko sejm RP, który uchwalił taką, a nie inną ustawę.

Jedna firma odpowiedziała na ogłoszony przez gminę Lipno przetarg, spełniła wymogi formalne i wygrała, i będzie wywozić i zagospodarowywać śmieci z koszy mieszkańców gminy przez cztery kolejne lata, tak jak dotychczas, tylko drożej.

Segregacja przede wszystkim

– Nowe obowiązki nałożone na instalacje regionalne skutkują tym, że niestety mieszkańcy są obciążani polityką gospodarki odpadami – mówi wójt Andrzej Szychulski. – W przypadku naszego powiatu jest już rozstrzygnięcie w kilku gminach, i np. w gminie Skępe opłata będzie wynosiła 24 zł od osoby, w gminie Bobrowniki 22 zł od osoby. Trudno jest teraz wniść tych, którzy wprowadzali ustawę o utrzymaniu porządku, bo był taki okres, kiedy należało wesprzeć zakłady, które prowadzą recykling, bo teraz nikt nie chce tego odbierać. Te podmioty mają ogromne problemy, bo nie wiedzą, co z odzyskanym materiałem robić, nie ma firm odbierających. To jest wielkim problemem. W tej chwili jest otwarta furtka do tego, żeby powstawały instalacje do przetwarzania na miejscu, ale wcześniej należało o tym myśleć i wspierać takie instalacje, które na miejscu by przetwarzały wyselekcjonowane materiały. To nie miało miejsca, a teraz jest wymóg osiągnięcia w 2020 roku 50 procent recyklingu. To jest zadanie przed nami wszystkimi, będziemy się edukować, bo jeżeli nie wykażemy, że uzyskaliśmy taki procent recyklingu, to jeszcze będziemy musieli uiszczać kary, a przecież nie o to nam chodzi. Musimy jeszcze skuteczniej zachęcać do prawidłowej selekcji, żeby nie doprowadzić do sytuacji, że te stawki będą jeszcze wyższe.

Tak więc segregacja śmieci musi zająć jeszcze ważniejsze miejsce w gospodarstwach domowych, a z portfeli mieszkańców gminy od stycznia ubywać będzie miesięcznie 20 złotych za każdą osobą (18 zł za piątą i kolejne w gospodarstwie) za odbiór odpadów. Rajcy gminni byli prawie jednogłośni. 14 zagłosowało za nowymi stawkami, 1 był przeciwny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Uczniowie obdarowali nauczycieli

GMINA KIKÓŁ ➤ 6 grudnia w samo południe społeczność Szkoły Podstawowej w Woli stanęła do apelu mikołajkowego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Uczniowie obdarowali nauczycieli dyplomami zdobytymi w turnieju tenisa stołowego oraz występami utalentowanych milusińskich. Zwieńczeniem akcji były słodkie upominki.

– Mikołaje z reguły robią prezenty dzieciom, ale tym razem dzieci zrobiły prezent nam, nauczycielom – mówi nauczyciel wychowania fizycznego Jarosław Ziemiańczyk. – Byliśmy na zawodach powiatowych

w tenisie stołowym i zdobyliśmy tam znaczące sukcesy. Poziom był bardzo wysoki. Dziękujemy za takie prezenty mikołajkowe, a ode mnie dostajecie szóstki.

Laureaci turnieju podpisali oficjalnie zdobyte dyplomy i przekazali szkole. A w różnych kategoriach wiekowych zajęli miejsca: czwarte, trzecie i drugie. Była też okazja do wspólnego śpiewania i promocji talentów najmłodszych uczniów

szkoły w Woli.

Bohaterem apelu był oczywiście mikołaj z workiem pełnym prezentów. Słodkości powędrowały do każdego uczestnika apelu. Trzeba podkreślić, że w piątek w szkole Woli mikołajkowa atmosfera opanowała wszystkich uczniów, a znakiem rozpoznawczym były czerwone czapki.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

przedsiębiorcze



**BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO**

Rozwiń swoją firmę z funduszami europejskimi!

Prowadzisz małą firmę? Może jesteś start-upem? Chcesz rozwinąć swój biznes, ale brakuje Ci kapitału inwestycyjnego? Z pomocą przychodzi Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw, finansowana ze środków unijnych. Jeśli prowadzisz działalność nie dłużej niż 5 lat, chcesz wdrożyć nowy pomysł i inwestować w rozwój, to produkt, z którym jest to możliwe.



Postaw na rozwój swojej firmy

Właściciele małych firm często nie mają wystarczających środków na rozwój i wzrost konkurencyjności na rynku. Chciałbyś to zmienić? Wdrożenie nowych, ulepszonych produktów i usług to często konieczność dodatkowego finansowania. Bank Gospodarstwa

Krajowego wraz z instytucjami finansującymi wspiera przedsiębiorców w realizacji ich biznesowych celów. W województwie kujawsko-pomorskim możesz otrzymać **Pożyczkę dla Mikroprzedsiębiorstw**. Dzięki niej wzmocnisz podstawową działalność firmy, zwiększysz zdolność produkcyjną poprzez inwe-

stycje w nowe technologie, zakup nieruchomości czy niezbędnego sprzętu do firmy. Możesz także sfinansować część kapitału obrotowego (do 50% kwoty pożyczki) wspomagającego realizację inwestycji. Z pożyczki skorzystała Pani Marta Skibicka, właścicielka Szkoły Językowej „Fabryka Języka” w miejscowości Skępe w województwie kujawsko-pomorskim.

– Pożyczka pomogła mi przede wszystkim w remoncie i modernizacji budynku, w którym aktualnie znajduje się „Fabryka Języka” – szkoła językowa, którą prowadzę. Dzięki otrzymanym funduszom mogłam kupić urządzenie wielofunkcyjne i pomoce dydaktyczne. Udało mi się wyposażyć to miejsce w taki sposób, aby rozszerzyć ofertę swojej szkoły o zajęcia grupowe. Dzięki temu stworzyłam miejsce przyjazne moim uczniom. – mówi Pani Marta.

Co wyróżnia tę pożyczkę na rynku?

Przede wszystkim niskie, stałe oprocentowanie **od 0,94% w skali roku**. Pożyczka udzielana jest na warunkach korzystniejszych niż rynkowe, co znaczy, że możesz liczyć na preferencyjne* finansowanie. To duża szansa dla start-upów, które z powodu braku środków

i wystarczających zabezpieczeń mają problem w uzyskaniu finansowania na wdrożenie pomysłów.

– Decyzja o pożyczce była trudna, miałam obawy związane z prowadzeniem własnego biznesu. Ale przekonało mnie korzystne, niskie oprocentowanie, 0,94% w skali roku, oferowane właśnie młodym firmom. Otrzymałam możliwość karencji w spłacie kapitału, a formalności mogłam załatwić niedaleko miejsca zamieszkania. Pracownicy Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego, który udzielił mi finansowania, zawsze służyli pomocą. Szczególnie młodym osobom, które dopiero zaczynają przygodę z własną działalnością. Mimo wcześniejszych obaw, po upływie kilku miesięcy, wiem, że to była dobra decyzja, dzięki której spełniło się moje ogromne

marzenie i mogę robić to, co kocham. – dodaje Pani Marta Skibicka.

Co możesz zyskać?

Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw to dobre rozwiązanie dla firm działających **nie dłużej niż 5 lat**. Jeśli prowadzisz firmę w województwie kujawsko-pomorskim, na inwestycje uzyskać możesz do **100 tys. zł** nawet na **7 lat**. Roczna karencja pozwoli zaplanować budżet i wydatki w firmie. Jeśli Twój biznes funkcjonuje **krócej niż 3 lata** lub realizujesz inwestycje wpisujące się w inteligentne specjalizacje województwa, możesz liczyć na dłuższy okres spłaty.

Jak uzyskać wsparcie? Zgłoś się do wybranej instytucji finansującej współpracującej z BGK. Konsultant przeprowadzi przez proces, nie pobierając żadnych prowizji i dodatkowych opłat.



Pożyczki udzielą Ci:

- Kujawsko – Pomorski Fundusz Pożyczkowy Sp. z o.o.
tel. 56 475 62 96, mobile: 737 722 106
- Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
tel. 22 890 98 00, mobile: 883 351 892
- Grudziądzkie Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
tel. 56 461 23 77, mobile: 513 433 119

*Warunkiem jego uzyskania jest inwestowanie w obszarze inteligentnych specjalizacji województwa kujawsko-pomorskiego lub prowadzenie działalności nie krócej niż 3 lata.

Artykuł sponsorowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Przyznanie pożyczki uzależnione jest od analizy ryzyka przedsiębiorcy. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Stoiska zamiast Żuka

SKĘPE ▶ Przy skępskim cmentarzu zostały zamontowane dwa drewniane stoiska handlowe. Koszt – 5 tysięcy złotych każde. Zastąpiły dotychczasowe stragany i handel obwoźny zniczami i wiązankami z samochodu, konkretnie z Żuka. I wywołały dyskusję na sesji



– Przy cmentarzu zostały postawione stoiska – zauważa radny Wojciech Budzyński. – Burmistrz nie uzgadniał tego z radą. Znalazły się na te stoiska pieniądze, a jak my prosimy wielokrotnie o plac zabaw dla dzieci i siłownię plenerową, która by służyła mieszkańcom ulic: Sierpeckiej, Płockiej, Dobrzyńskiej, Kujawskiej i mieszkańcom wsi, o czym mówiła też radna Składanowska, to słyszymy, że pieniędzy nie ma. Pan burmistrz podjął decyzję jednoosobowo i pieniądze znalazły się, a w przypadku placu zabaw odpowiada pan burmistrz, że pieniędzy nie ma i koniec. Ja nie mówię, że te stoiska są złe, ale... Pan burmistrz

insynuuje, że niektórym radnym wszystko się nie podoba, że w radzie dzieje się źle, a to nie jest tak, że mi się nie podoba, że pan postawił te stoiska przy cmentarzu, ale jeśli chodzi o dyskusję na komisjach o tym to mówię, że jestem radnym od 2018 roku, jest to moja pierwsza kadencja, którą pan burmistrz próbował zakończyć i próbuje nadal, i ja nic o stoiskach nie słyszałem. Jeśli chodzi natomiast o plac zabaw czy siłownię plenerową zawsze słyszałem, że nie ma na to pieniędzy. Ja odnoszę niestety wrażenie, że dla pana burmistrza opozycja w radzie, czyli trzy osoby, jest balastem. Tyle, że my żyjemy w demokratycznym państwie,

i że może w nim istnieć opozycja, i że ma ważną rolę do spełnienia. Ciągłe słyszę takie insynuacje o donosach, że my staramy się szkodzić, coś pisać. Ja oświadczam, że ja nigdy żadnego donosu nie napisałem, żadnego anonimu nie spłodziłem, jeśli napisałem jakieś pismo, to je podpisałem i się do niego przynaję. Poza tym, jeśli byłby to, choćby w sprawie radnego Krupińskiego, anonim, to wojewoda by się nim nie zajął. Nas to bardzo boli, bo my nie napisaliśmy żadnego pisma na radnego Krupińskiego, Targańskiego, a cały czas się insynuuje, że my szkodziśmy. Wracając do stoisk oświadczam, że na komisjach, na których ja byłem, nigdy o tym mowy nie było. Jeśli znalazły się pieniądze, to bardzo dobrze, ale plac zabaw i siłownia plenerowa w Skępem, w sercu gminy, jest ważna i też nie da się zrobić jej ad hoc. Też potrzebne są decyzje, plany do wykonania choćby za rok, ale takiej woli tutaj nie ma.

Chodzi o dwa stoiska drewniane, zamontowane przed bramą cmentarną, w pobliżu parkingu skępskiej nekropolii. W nich można teraz kupić znicz czy wiązankę. Zniknęły stragany odkryte, ale zniknął też, co szczególnie podkreśla wódcarz Skępego, samochód Żuk.

– Na temat stoisk, które zostały postawione, rozmawialiśmy na komisjach nie raz, bo samo przygotowanie stoisk i ustawienie nie trwało z dnia na dzień – tłumaczy burmistrz Piotr Wojciechowski. – To trwało długi okres czasu, musiały być zezwolenia, decyzje, uzgodnienia, również z konserwatorem zabytków. Tak jak mówimy, że na dzień Wszystkich Świętych są ustawiane „toj-toje”, by mieszkańcy mogli normalnie tu przebywać, tak samo i ze stoiskami. Od momentu, kiedy zostałem burmistrzem, wiele rzeczy mnie w Skępem drażniło. Drażnił mnie wizerunek stojącego Żuka. I o tym zgłaszałem, mówiłem. I powiem szczerze, że za 5 tysięcy złotych za jedno stoisko, ja teraz mam się tłumaczyć. A to było proponowane przez długi okres czasu, by ten wizerunek miasta i gminy Skępe był jak najładniejszy, żeby miasto wyglądało. Ja muszę tłumaczyć się z dwóch stoisk? Mam wrażenie, że dwa stoiska komuś przeszkadzają. A my przecież realizujemy różne inwestycje i będziemy je realizować. Ja w samorządzie pracuję mnóstwo lat, w różnych sytuacjach i konfiguracjach, pan (radny Budzyński) nie może używać takiego sformułowania, że nagle pan jest balastem, że ja odbieram to w taki, a nie inny sposób. Mnie

interesuje praca dla dobra mieszkańców i jeśli radny zgłasza pomysł zrobienia czegoś dla mieszkańców istotnego i ważnego, to rozmawiamy i robimy. Ja nie mam się z czego tłumaczyć, bo ja wiem co i jak zrobiłem, mam czyste swoje intencje wobec wszystkich radnych.

I radni są zadowoleni z pięknego wizerunku wokół nekropolii. W końcu to cmentarz pewnie najczęściej wizytują przyjezdni odwiedzający groby bliskich zmarłych. Samorządowcy wzięli na siebie obowiązek dbania o wizerunek miasta i gminy, i im lepiej go wykonają, tym pochlebniej ocenią ich wyborcy. Dyskusja prowadzona w czasie sesji publicznych pokazuje powody i argumenty, jakimi kierują się poszczególni reprezentanci mieszkańców w ratuszu, i to dobrze.

– Cieszę się, że to doszło do skutku, byłem na cmentarzu i jestem zadowolony – mówi radny Andrzej Meller. – Już kiedy byłem poprzednio radnym, jakieś osiem lat temu, działka została podzielona i tam miały powstać cztery budki do handlowania.

Nadchodzi zima i stoiska chronią kupców przed zmiennymi warunkami atmosferycznymi. To też ważne.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Prawdziwy Św. Mikołaj na placu

6 grudnia plac Dekerta wypełnił się szczelnie mikołajami: małymi i dużymi, w czerwonych czapkach i z doskonałym humorem. Prawdziwy mikołaj był tylko jeden i obdarowywał zgromadzonych słodkościami.



Miejskie mikołajki pod chmurką to już lipnowska tradycja. Każdego roku, 6 grudnia, w imieniny Mikołaja, przed ratuszem spotykają się dzieci ze wszystkich przedszkoli i szkół oraz mieszkańcy, by wspólnie z wódcą miasta rozpocząć

okres świąt Bożego Narodzenia. Okazała choinkę na placu Dekerta ustawili pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, a w piątek zabłysły na niej światełka. To znak, że święta tuż, tuż. Centralny plac Lipna zmieni się w bożonarodzeniowe miasteczko.

– Jest bardzo duża choinka i prawdziwy mikołaj z cukierkami – mówią nam milusińscy z lipnowskiego oddziału „Klubu malucha”. – Byliśmy już w NCL na spotkaniu z mikołajem, ale to chyba był inny niż ten nasz.

Zabawę z konkursami i na-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

grodami poprowadził Krzysztof Kowalewski z Miejskiego Centrum Kulturalnego, tańcom wokół miejskiej choinki przewodniczyła radna miejska Anna Sawicka-Borkowicz, przypatrywał się mikołajkowej zabawie burmistrz Paweł Banasik, a przybyły na plac

Dekerta mikołaj z koszem pełnym cukierków częstował i dołączał do zabawy. Dzieci bawiły się doskonale, nie przeszkadzała mróz ani wiatr, bo najważniejsza była gorąca atmosfera świąteczna.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Pięknie ozdobili święta

GMINA WIELGIE ➤ 4 grudnia w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach odbył się finał gminnego konkursu na najpiękniejszą ozdobę świąteczną. Patronem zmagania był wójt Tadeusz Wiewiórski



– Zadaniem uczestników konkursu było wykonanie lampionu świątecznego – mówi Ilona Trojanowska, organizatorka zmagania. – Celem naszego konkursu było rozbudzenie szeroko pojmowanych zainteresowań plastycznych, rozwijanie i kształtowanie wyobraźni, poczucia estetyki, ale też promocja dzieci utalentowanych plastycznie. Głównymi kryteriami ocen były walory artystyczne i estetyczne, pomysłowość, nawiązanie do tradycji świątecznych oraz wkład pracy autora.

Ozdoby bożonarodzeniowe oceniła komisja konkursowa, w skład której weszli: Jadwiga Duzińska, Joanna Falgowska, Marek Kamiński, Tadeusz Wiewiórski oraz Halina Sztypka. Gratulacje lauretom złożyła wicedyrektor Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach Małgorzata Cywińska, a w artystyczną przygodę bożonarodzeniową na góralską nutę zabrali uczestników konkursu i gości uczniowie ze szkoły miejscowej szkoły.

Najpiękniejszą ozdobę świą-

teczną wykonała i zdobyła pierwsze miejsce w gminnym konkursie Natalia Martewicz z prywatnego przedszkola „Akademia przedszkolaka” w Wielgim. Drugie miejsce jurorzy przyznali Kacprowi Matraszkowi ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czar-nem, a trzecie Sandrze Kowalskiej z Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim. Wyróżnienie otrzymał Szymon Marczewski ze Szkoły Podstawowej w Zadusznikach.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Dobrzyń nad Wisłą

Wizyta gwiazdora

Jak co roku 6 grudnia Św. Mikołaj odwiedził dzieci ze szkół i przedszkoli z terenu gminy.



Zgodnie z tradycją wręczania sobie w tym dniu prezentów święty przybył z workiem pełnym cukierków, aby obdarować nimi

wszystkich, którzy czekali na niego przez cały rok. Obdarowane słodyczkami dzieci też przygotowały szereg niespodzianek dla Mikołaja,

w postaci własnoręcznie przygotowanych laurów i rysunków, a także wierszyków i krótkich występów artystycznych. Były wspólne tańce i zabawy. Nie zabrakło listów do Św. Mikołaja i próśb o wymarzone prezenty pod choinkę.

Wizyta sprawiła dzieciom ogromną przyjemność, czego wyrazem były gromkie brawa, szerokie uśmiechy na twarzach i okrzyki radości. Mikołaj obiecał wszystkim powrócić w przyszłym roku.

(ak), fot. nadesłane

Dobrzyń nad Wisłą

Mikołajki w bibliotece

Wizyta w bibliotece może być początkiem wspaniałej przygody na całe życie. W trosce o rozwijanie zainteresowań czytelniczych Biblioteka Publiczna w Dobrzyniu nad Wisłą przeprowadziła mikołajkowe zajęcia czytelnicze dla przedszkolaków.



Najmłodsi mieli okazję zapoznać się z pięknymi świątecznymi książeczkami o Mikołaju oraz poczuć już świąteczną atmosferę, uczestnicząc w zabawach mikołajkowych. – Przypominamy, że w bibliotece realizowany jest program „Mała książka – wielki człowiek” organizowany przez Instytut Książki. Skierowany jest on do dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Kampania cieszy się ogromnym powodzeniem, wydanych zostało już 80 wyprawek czytelniczych. W związku z tak dużym zainteresowaniem biblioteka będzie kontynuować akcję w 2020 roku – informuje Dorota Zielińska z biblioteki w Dobrzyniu nad Wisłą.

Od stycznia wyprawkę będą mogły odebrać dzieci z roczników 2014-2017. Kampania „Mała książka

– wielki człowiek” to dla dzieci i ich rodziców zaproszenie do świata literatury z pięknie wydaną i mądrą książką, to także okazja do odwiedzenia biblioteki i zapoznania się z jej ofertą po to, by wracać tam jak najczęściej. Dla bibliotekarzy to natomiast możliwość na pozyskanie nowych i wiernych czytelników.

Przed świętami warto pomyśleć nie tylko o prezentach pod choinkę, ale i o najwspanialszym prezencie jaki możemy dać naszemu dziecku. To czas, który mu poświęcimy na wspólne czytanie i miłość do literatury, która pozostanie na całe życie. Mamy nadzieję, że już niedługo kolejne dzieci rozpoczną swoją przygodę z książką i czytaniem, i wraz z rodzicami staną się stałymi bywalcami biblioteki.

(ak), fot. nadesłane



Zagrali dla chorego Alanka

WIELGIE ➤ W miniony czwartek w Zespole Placówek Oświatowych w Wielgim odbył się koncert charytatywny pod hasłem „Świąteczny dar serca dla Alanka”. Mnóstwo ludzi dobrej woli wsparło chłopca



Alan ma 9 lat. Niedawno zdiagnozowano u niego czaszkogardłaka, rzadki, łagodny guz nowotworowy o lokalizacji wewnątrzczaszkowej. W wyniku powikłań Alan został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. Potrzebna jest pomoc finansowa na dalsze kosztowne leczenie chłopca, w związku z czym Zespół Placówek Oświatowych w Wielgim postanowił zorganizować

koncert charytatywny dla swojego ucznia.

W czwartek 5 grudnia sala widowiskowa przy szkole rozbrzmiewała różnorodną muzyką. W akcję włączyło się mnóstwo wykonawców, którzy chętnie zgodzili się wystąpić, by pomóc choremu dziecku. Na wielickiej scenie pojawili się m. in. Oliwia Mackiewicz, chór „El Sol” z Krojczyna oraz Jan Gonicki, student

Szkoły Muzycznej w Łodzi, który zaprezentował swoje umiejętności gry na skrzypcach. Oprócz koncertu prowadzone były licytacje i sprzedaż cegiełek.

Tego dnia Alanka wspierali nie tylko mieszkańcy Wielkiego i okolicznych wiosek. Przyjechały także osoby z Płocka, Poznania, Sierpca i Łodzi. – Dowiedzieliśmy się, że tego chłopca spotkała tak ogromna tragedia. Nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że trzeba pomóc i jesteśmy – mówi Marek Zarecki z Sierpca.

Do zbiórki włączyły się także wszystkie szkoły z terenu gminy, straż oraz policja. Nie jest jeszcze znana kwota, którą udało się zgromadzić. – W piątek 6 grudnia po podliczeniu mieliśmy ponad 50 tysięcy złotych. Jednak zbiórka nadal trwa – mówi Arleta Boniecka, która współpracowała przy organizacji koncertu.

W pomoc dla Alana może włączyć się każdy.

Tekst i fot. (mb-g)



Wielgie

Zapachniało świętami

Kiermasz świąteczny organizowany każdego roku w sali widowiskowej przy Zespole Placówek Oświatowych w Wielgim stał się już lokalną tradycją. Z roku na rok przybywa koneserów sztuki bożonarodzeniowej oraz degustatorów świątecznych przysmaków.



W minioną niedzielę po raz kolejny odbył się wielicki kiermasz bożonarodzeniowy, organizowany przez ośrodek kultury i bibliotekę. Społeczność szkolna z przyjemnością gościła tego dnia mieszkańców okolicy – i nie tylko. Na przedświąteczne spotkanie przybyli artyści, którzy zaprezentowali swoje rękodzielnicze prace. Można było również skosztować bożonarodzeniowych specjałów. – Przyjechałam tu z myślą, że ku-

pię prezent pod choinkę dla mojej mamy. Szukam czegoś wyjątkowego. Mam nadzieję, że właśnie tu to znajdę – mówi Martyna Gumińska, uczestniczka kiermaszu.

Organizatorzy wydarzenia zapewnili wiele atrakcji. – Już za chwilę przed państwem zaprezentują się uczniowie z wielickich przedszkoli i szkół, wystąpi animator zabaw oraz zespół taneczny Fresh – mówiła na chwilę przed prezentacją małych, lokal-

nych artystów Magdalena Szczupacka z Ośrodka Kultury i Biblioteki w Wielgim. Niedzielne przedpołudnie było zatem prawdziwą uroczą dla ucha.

Wielicki kiermasz to okazja do zatrzymania się w przedświątecznej krzątaninie i spędzenia kilku miłych chwil w towarzystwie przyjaciół, w pięknym otoczeniu i przy muzyce.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

30. urodziny lipnowskich literatów

LIPNO 5 grudnia jubileusz 30-lecia istnienia Lipnowskiej Grupy Literackiej zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna z dyrektorem Ewą Charyton na czele oraz Miejskie Centrum Kulturalne z dyrektorem Arkadiuszem Świerskim



– Ziemia dobrzyńska jest ziemią szczęśliwą, a to z tego powodu, że ma poetów zrzeszonych w jakże prężnie działającej od 30 lat Lipnowskiej Grupie Literackiej – mówił w czasie gali jubileuszowej prof. Mirosław Krajewski z Rypina. – Poetów, którzy są dobrą solą tej ziemi. Ta ziemia jest też szczęśliwa, bo ma bardzo życiodajne korzenie. W naszej oficynie wydawniczej ukazało się 16 tomików LGL. Policzyliśmy na dzisiaj, że nakład wszystkich tomików to jest liczba 3035 książek. Najwięcej było „Pocztę głosowej”. Na drugim miejscu były wiersze LGL, a na trzecim jest „Kwiatostów polski” Dariusza Chrobaka.

Urodzinowa gala 30-letniej grupy odbyła się w strażnicy OSP w Lipnie. Była okazją do spotkania się literatów zrzeszonych w LGL, ale też tworzących po sąsiedzku, samorządowców, artystów, bibliotekarzy, pasjonatów literatury.

– Gratuluję zacnego jubileuszu i dziękuję za obecność w życiu lipnowskiej biblioteki –

mówiła Ewa Charyton, dyrektor lipnowskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej. – Na kolejne 30 lat życzę wszystkim dobrym ludziom kochającym i tworzącym poezję zdrowia, wielu sukcesów poetyckich, nagród i wyróżnień oraz nieustającej weny twórczej.

Podniosłej atmosferze towarzyszyła również niezapomniana interpretacja wierszy przez samych ich autorów, prezentacja dokonań LGL, ale przede wszystkim jej twórców. Były wspomnienia, podsumowania i plany oraz życzenia od wszystkich tych, którzy szczerze wypełnili salę, by świętować urodziny grupy, która upiększa codzienność i trafnie opisuje rzeczywistość, daje ukojenie i chwilę relaksu, oddając do rąk czytelników kolejne pozycje poetyckie i nie tylko.

– Gratulujemy jubileuszu – mówili przedstawiciele Rypińskiego Bractwa Literackiego obecni na gali. – Spotkania grupy w różnych środowiskach, a przede wszystkim twórczość poetycka, promują naszą historię,

krainę, ziemię dobrzyńską. Życzymy dalszego pomnażania piękna, satysfakcji i kolejnych ciekawych wydawnictw.

Muzyczną podróż po ziemi dobrzyńskiej zafundował zgromadzonemu Jacek Szablewski. I oczarował pasjonatów pięknej muzyki i poezji. Nie zabrakło urodzinowego tortu i dobrych słów oraz jubileuszowego zbioru dzieł twórców LGL zatytułowanego „Pocztę głosową sumienia”.

– Gdybyśmy my Polacy troszkę więcej czytali poezję, to byłoby mniej sporów w naszych gminach, byłoby lepiej i przyjaźniej, a w rodzinach byłoby bardziej szczęśliwie – podkreślał wójt Tuchowa Krzysztof Dąbkowski.

Nad przebiegiem spotkania czuwali dyrektorzy biblioteki i domu kultury: Ewa Charyton i Arkadiusz Świerski, szefowie LGL: Sławomir Ciesielski i Dariusz Chrobak. Organizatorzy i uczestnicy nie zapomnieli o nieżyjących już twórcach i członkach LGL: Tadeuszu Chojnickim, Jadwidze Jałowicz.

– Jestem tu z obowiązku i z miłości do poezji – mówiła Ewa Urbańska. – Dziękuję wszystkim poetom, śledzę twórczość LGL i chylę czoła przed wszystkimi. Nie potrafię wyrazić tego, co dzisiaj czuję. Dziękuję.

W kolejnym numerze naszego tygodnika zaprezentujemy dokonania członków Lipnowskiej Grupy Literackiej, która zrzesza, co warto podkreślić, nie tylko twórców z powiatu lipnowskiego, ale też ościennych, m.in. rypińskiego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Noworodki

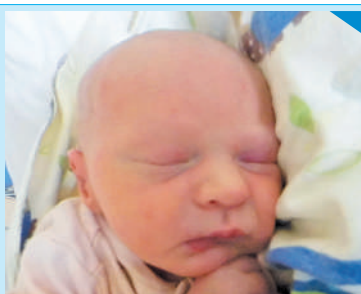
Witajcie na świecie!

➤ Córka Mariusza i Marzeny Majków z Huty Głódzkiej urodziła się 4 grudnia, ważyła 3,65 kg i mierzyła 59 cm. Jest siostrą Oli i Leny



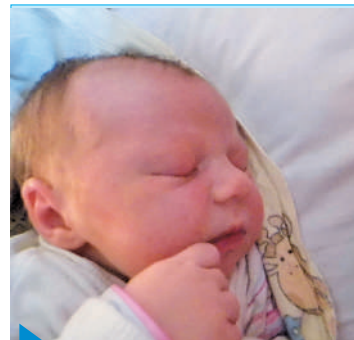
DOMINIK BURZYŃSKI

➤ urodził się 30 listopada, ważył 2,8 kg i mierzył 53 cm. Jest synem Mariana i Marii z Lipna, a bratem Alicji i Miłosza



KUBA SZTEINKE

➤ urodził się 2 grudnia, ważył 3,65 kg i mierzył 58 cm. Jest synem Marcina i Izabeli z Włocławka, ma siostrę Agatę



POLA GRUBECKA

➤ urodziła się 3 grudnia, ważyła 3,4 kg i mierzyła 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Mariusza i Michaliny z Lipna



Fot. Lidia Jagielska

Ostatnie obleżenie

XX WIEK ▶ Kilka dni po samobójczej śmierci Hitlera wojna wciąż trwała. Rozegrała się wówczas najdziwniejsza bitwa, w której żołnierze amerykańscy i niemieccy walczyli przeciwko oddziałom SS



Zamek Itter był małą warownią wzniesioną nieopodal wioski Itter w Austrii. W 1938 roku przeszedł we władanie władz niemieckich. Szefem zamku mianowano generała SS Oswalda Pöhla. Do 25 kwietnia 1932 roku zamek przystosowano do celów więziennych. Przewieziono tam znane osobistości z okupowanych krajów. Był tam m.in. Jean Borotra – znany, przedwojenny tenisista, były premier Francji Edouard Deladier i generał Maxim Weygand. Ten ostatni był znany w Polsce z uwagi na jego obecność podczas bitwy warszawskiej w 1920 roku. 3 maja 1945 roku wojna dogasała. Jeden z więzionych w zamku, jugosłowiański komunist Zvonimir Cuckovic, opuścił warownię wyposażony w list od dowódcy zamku – oficera niemieckiego. Poszukiwał oddziałów amerykańskich, do których był adresowany list.

W mieście Worgl położonym 8 kilometrów dalej Cuckovic natknął się na niemieckie oddziały. Ruszył dalej i dotarł na przedmieścia Insbruka położonego 40 km od zamku.

Tam spotkał Amerykanów. Ci ruszyli z odsieczą dla jeńców. Nie był to wielki oddział. Tymczasem na zamku doszło do rozprężenia dyscypliny. Niemieccy strażnicy z SS uciekli, a władzę przejęli jeńcy. Nie wiedzieli czy misja jugosłowiańskiego kuriera powiodła się. Postanowili więc wysłać następnego posłańca.

Tym razem był to czeski kucharz Andrzej Krobot. Niestety na miejscu napotkał tylko oddziały elitarnie dywizji SS oraz mały oddział regularnej armii niemieckiej dowodzony przez majora Józefa Gangla. Ten ostatni dowiedział się od Czecha o zamku i znajdujących się tam jeńcach i obiecał ich ochronę. Liczył na to, że do miasta dotrą Amerykanie i że on będzie dobrze przez nich potraktowany.

W tym samym czasie Amerykanie zmierzali w kierunku zamku, który zdobyli 4 maja. Dowódca Amerykański – kapitan John Lee wspólnie z niemieckim majorem Ganglem obeszlą zabudowania, by sprawdzić możliwość ich obrony przed oddziałami SS. Doszło do nietypowego amerykańsko-

niemieckiego sojuszu. Łącznie na zamku przebywało wówczas 16 amerykańskich i 11 niemieckich żołnierzy, jeńcy oraz jeden średni czołg Sherman. Operatorem jego armaty był z pochodzenia Polak – kapral Edward „Stinky” Szymczyk. Czołg o imieniu „Rozpustna Jenny” zajął pozycję przy głównym wejściu do zamku. Kapitan Lee polecił jeńcom, by ci pozostali w ukryciu, ale oni nie posłuchali i walczyli u boku Amerykanów i Niemców przeciwko oddziałom SS. O poranku 5 maja oddział SS liczący ok. 150 dobrze wyposażonych i fanatycznych SS-manów ruszył w stronę zamku. Niestety wkrótce po pierwszym szturmie zniszczono amerykański czołg. Całe szczęście był on wówczas pusty i nikt nie zginął.

Obrona zamku trwała pół dnia. Obrońcy nie mieli już prawie amunicji. Wówczas pojawił się pomysł przedstawiony przez francuskiego tenisistę Jeana Borotré. Postanowił przeskoczyć przez zamkowe mury, zebrać informacje o pozycjach SS-manów i dostarczyć je do oddziałów amerykańskich z prośbą o odsiecz. Plan się powiódł. Wczesnym popołudniem do wsi dotarła amerykańska odsiecz. Zamek ocalał, oddział SS został rozbity. Za obronę zamku kapitan Lee otrzymał wysokie odznaczenie. Major Gangl został zabity strzałem snajpera podczas walki. Został pośmiertnie odznaczony przez rząd Austrii, a we wsi Worgl do dziś istnieje ulica jego imienia.

(pw)

XX wiek

Pchają się ci sami

W 1930 roku odbywały się wybory do sejmiku wąbrzeskiego. Były jak zwykle burzliwe. Co najciekawsze i wtedy, i obecnie w modzie było oczernianie rywali, a w przekonaniu wielu do Sejmu dostawali się najgorsi. Świadczyć może o tym ciekawy plakat wyborczy z powiatu wąbrzeskiego.

Przedwojenny sejmik powiatowy był odpowiednikiem dzisiejszej rady gminy, chociaż miał nieco inne kompetencje. Wybierano nie radnych, a posłów. 1 stycznia 1930 roku Zygmunt Ratkowski – mąż zaufania w podwąbrzeskim okręgu wyborczym obejmującym kilkanaście wsi reklamował w specjalnym plakacie wyborczym swoich kandydatów do

sejmiku. Przedstawił ich jak osoby „pewne i znane”. Było to siedmiu rolników i jeden proboszcz ks. Dekowski z Płużnicy. Najciekawsze było jednak to jak scharakteryzował osoby, które jego zdaniem dostawały się do sejmiku, a nie powinny.

– „Pchają się do sejmiku i tacy, którzy ledwie czytać i pisać potrafią, i tacy, którzy we własnym gospodarstwie

gospodarzyć nie potrafią, i tacy którzy z więzieniem już obeznani i tacy, którzy dla drugich nic nie zdziałali...”. Cała lista liczy 10 punktów i najciekawsze jest to, że większość punktów można spokojnie powtórzyć dziś w stosunku do niektórych posłów. Czasy się zmieniają, ale polityka pozostaje niezmienna.

(pw)

XX wiek

Fortel proboszcza

Przyszły proboszcz dobrzyński – ks. Ignacy Charszewski był w latach 20-tych proboszczem w podwrocławskiej parafii Szpetal. Był zawsze bardzo zaangażowany politycznie i udzielał się jako literat. W 1922 roku miał być sprawcą ciekawego zdarzenia podczas odpustu w Koziebrodach.

Znany na całą okolicę odpust chcieli wykorzystać do swoich celów partie polityczne. Na godzinę tuż po mszy odpustowej zaplanowano wiec wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego Wyzwolenie i Piast. Były to partie chłopskie, chociaż nastawione nieco lewicowo, przez co nie miały z kościołem idealnych relacji. Co zrobił wobec tego ks. Charszewski? Sytuację opisał Tygodnik Płocki:

– „Szczególne kazanie wygłosił znany na gruncie płockim bajkotłumacz ks. Charszewski. Kazanie to, a raczej przemowa trwała przeszło 3 godziny. A była jednym stekiem oszczerstw rzucających na stronnictwa lewicy. Widocznie Szanowny ksiądz

zapomniał, że Chrystus wypędził handlarze z kościoła i rzekł im „Dom Boży jest, a wyście go uczynili jaskinią zbójów”.

Co na to sam ks. Charszewski? Nie przyznał się do takiego krasomówczego wyczynu: – „Powinszowałbym sobie Stentorowych płuc i gardła, gdybym potrafił mówić do wielotysięcznego tłumu przez 3 godziny z górą. Powinszowałbym sobie krasomówstwa, gdybym zdołał tak długo utrzymać w napięciu uwagę tłumów”.

Wiec polityczny odbył się, ale był zagłuszany przez głośną muzykę organizatorów odpustu. Wzajemnym uszczypliwościami nie było końca.

(pw)

XX wiek

Prośba o równą opiekę

Podział pomocy w czasie wojny zawsze budzi emocje. W czasie I wojny światowej o sprawiedliwy podział prosił lipnowski pastor Michelis.

W 1916 roku trwała jeszcze I wojna światowa. W tym czasie większość terytoriów polskich zajmowała armia niemiecka. Prowincją rządził gubernator zasiadający w Warszawie. W 1916 roku nastąpiło także znaczne rozprężenie stosunku Niemców do Polaków. Pozwalało zakładać polskie organizacje, w tym Rady Opiekuńcze. Były to organizacje charytatywne. Ich członkowie wspomagali Polaków dotkniętych problemami wojny. To rady opiekuńcze rozdawały trudno dostępny cukier i naftę, dbały o sprawy oświaty i wychowania dzieci. Niestety nie do wszystkich pomoc trafiała. Pretensje o to miał m. in. pastor lipnowski, który prosił o porzucenie podziałów religijnych i narodowościowych w kwestii niesienia pomocy.

W piśmie z 28 czerwca 1916 roku pastor pisał: „Korzystanie z tych zakładów (przytułki dla biednych) jest zasadniczo dozwolone wszystkim potrzebującym i chętnym bez wszelkich ograniczeń. Ze względu jednak na różnice narodowościowe i wyznaniowe

parafianie moi nie mają w praktyce z tych instytucji żadnego pożytku”.

Pastor prosił o podział cukru, nafty i innych produktów także we wsiach ewangelickich. Prośby pastora najwyraźniej nie zostały spełnione. 12 grudnia, w kolejnym liście pisał, że podział między Polakami. Żydzi i Niemcy nie dostali nic. Polscy przedstawiciele Rady Opiekuńczej w Lipnie odpisali pastrowi:

– „W ogóle żadnych wyróżnień ze względu na wyznanie Rada Powiatowa nie robiła i robić nie ma zamiaru. Jedyne do tej pory żądanie gminy ewangelickiej o otrzymanie cukru dla biednych dzieci rada skutecznie natychmiast.”

Tłumaczono także dlaczego pomocy nie udzielano Żydom. – „Co do Żydów to ich plemienny separatyzm doskonale tłumaczy ich odosobnienie od działalności rad opiekuńczych.”

Faktycznie Żydzi od zawsze posiadali swoje instytucje charytatywne i byli doskonale zorganizowani.

(pw)

Strażackie oczekiwanie

TŁUCHOWO ➤ Zamyślenia strażackie już na dobre wpisały się w kalendarz stałych uroczystości, w których biorą udział druhowie z Tłuchowa. Tym razem do jednostek z gminy dołączyli ich sąsiedzi z powiatów sierpeckiego oraz plockiego

Tegoroczne strażackie zamyślenia adwentowe przyciągnęły do kościoła w Tłuchowie tłumy strażaków. W uroczystej mszy świętej, której przewodniczył ks. dr Andrzej Zakrzewski, wzięło udział aż 37 sztandarów z trzech powiatów: lipnowskiego, sierpeckiego i plockiego. Oprócz strażaków na uroczystości pojawili się również wierni z całej parafii, którzy modlili się za druhów i ich

rodziny.

– Wspaniałą tradycją jest to, że w tutejszej świątyni od wielu lat spotykają się strażacy, by wspólnie rozmyślać o swojej ofiarnej służbie Bogu i ludziom – mówił ks. kan. dr Jarosław Kamiński, dyrektor wydziału duszpasterskiego diecezji plockiej i jednocześnie adwentowy rekolekcionista w tłuchowskiej parafii.

W tym roku to już piętnaste

spotkanie druhów. Strażackie rozmyślenia powstały z inicjatywy miejscowego proboszcza, księdza Andrzeja Zakrzewskiego. Mszę uświetnił występ gminnej orkiestry dętej. Rolę kapelmistrza pełnił Ryszard Karczewski.

Poprzez udział w zamyśleniach strażacy dali wyraz łączącej ich więzi zarówno tej między sobą, jak i duchowej z kościołem.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Gmina Skępe

Czytali z mikołajem

W Szkole Podstawowej w Czerminie i w Przedszkolu „Pod lipami” w Wiosce w minionym tygodniu gościł biblioteczny mikołaj z książkową ofertą dla każdego milusińskiego. Organizatorem akcji jest Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem.



– W czwartek czytaliśmy z dziećmi w szkole w Czerminie, a w piątek w przedszkolu w Wiosce – mówi organizator akcji Jerzy Kowalski. – Okazją do ta-

kich miłych lekcji bibliotecznych są mikołajki. Pochylamy się nad książeczkami tematycznymi, czytamy mikołajowe bajki, kolorujemy przygotowane przez

bibliotekę prace. A to wszystko ma zachęcić dzieci do sięgania po książeczki, do czytania wspólnie z rodzicami. Pokazujemy, że może być to bardzo przyjemne spędzenie czasu.

Dzieci usłyszały też ofertę biblioteczną, dowiedziały się, jak wygląda wypożyczanie książek, na czym polega akcja realizowana z powodzeniem przez skępską księżniczkę „Mała książka, wielki człowiek” i co czeka na nich w kącie małego czytelnika.

I jak przystało na mikołajki gość z biblioteki przyniósł maluchom nie tylko ofertę książkową, ale też słodkie podarunki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-TO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dzielanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skútrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy po wypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działkę budowlaną 807m2 z budynkiem 40m2 w Wąbrzeźnie. Jest woda i kanalizacja miastowa. Cena 70 tys., tel. 500 864 052

Praca

Szwaczka oraz Pracownik Produkcjy Dział Konfekcji. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty pryzmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dułsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychaczem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaj sprzęt rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Sprzedam kozy i króliki, tel. 880 409 583

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam żyto. Antoniewo, tel. 56 683 23 87

Usługi
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprowadzaneNiemiec,komis,transport,Brodnica,ul.Sikorskiego4,tel.660466986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyljo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Weneja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Si-korski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

REKLAMA

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

J. Stuczyński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 30A, tel. 603 606 489

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Młeczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel.517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 535 584 565

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

 Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Opłatek na szczególny czas

LIPNO 4 grudnia w lipnowskim domu kultury odbyło się spotkanie opłatkowe członków Polskiego Związku Niewidomych, samorządowców z całego powiatu i przyjaciół Koła



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Było wspomnienie zasłużonej dla niewidomych ś.p. Bożeny Suchockiej, gratulacje dla prezesa Krzysztofa Suchockiego rozpoczynającego działalność w zarządzie PZN w Bydgoszczy, życzenia i plany na Boże Narodzenie oraz 2020 rok.

– Boże Narodzenie jest wtedy, gdy wyciągamy rękę do drugiego człowieka – podkreślał ks. Henryk Kołodziejczyk. – Dzisiaj, gdy dzielimy się opłatkiem, życzymy sobie przede wszystkim tego, by ta magia spotkań przeniosła się na każdy dzień roku, który jest przed nami. W imieniu wszystkich kapłanów dekanatu składam wszystkim serdeczne życzenia, by to doświadczenie obecności Boga, jego miłości było nieustanne każdego dnia, byśmy byli dla siebie życzliwi, byśmy spotykali na swojej drodze życia ludzi życzliwych. Ten rok, który jest przed nami, będzie rokiem szczególnym, bo to będzie rok beatyfikacji sługi bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, a my mamy szczególny powód do radości, bo Stefan Wyszyński jest kapłanem naszej diecezji i tutaj, w Lipnie był wikariuszem przez dwa miesiące, pracował, chodził po naszych ulicach święty, od czerwca, kardynał Wyszyński. Dlatego uczmy się od niego i miłości Boga, i drugiego człowieka, i ojczyzny.

W środowe przedpołudnie atmosfera świąt Bożego Narodzenia spowiła zgromadzonych przy stołach z tradycyjnymi, wigilijnymi potrawami i opłatkiem. Pracownicy Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie z dyrektorem Arkadiuszem Świerskim na czele zadbał o pachnącą choinkę, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie o bajkowe przedstawienie bożonarodzeniowe, proboszczowie lipnowskich parafii: ks. Mirosław Korytowski i ks. Henryk Kołodziejczyk o właściwy przekaz duchowy i modlitwę, sponsorzy i przyjaciele PZN o podarunki dla niewidomych, a prezes Krzysztof Suchocki o właściwy przebieg spotkania opłatkowego.

– W obecności księdza kanonika, pani starościny i moich kolegów samorządowców dziękuję dzisiaj prezesowi PZN Krzysztofowi Suchockiemu za to co robi i za to, że wszystkich zbiera na spotkaniach integracyjnych, że mieszkańcy przyjeżdżają na te spotkania z całego powiatu, że jest tak dobry klimat, że jest miła i sympatyczna atmosfera – mówi wójt Tłuchowa Krzysztof Dąbkowski. – Dwa lata temu spotkał się na pogrzebie ś. p. Bożeny Suchockiej, małżonki prezesa i wtedy przyjechali reprezentanci z różnych stron powiatu i województwa, i wtedy wspominali-

śmy i uświadomiliśmy sobie, że to życie miało sens. To co robi PZN ma sens, na serio ma sens, nie izoluje się, w tym stowarzyszeniu są mieszkańcy każdej gminy i oddległego Tłuchowa też. Prezesowi gratuluję dostąpienia zaszczytu poszerzenia zarządu wojewódzkiego PZN w tym roku i życzę, by ciągnął to dalej.

Samorządowcy i goście licznie zgromadzeni na spotkaniu opłatkowym gratulowali swojemu prezesowi awansu do zarządu okręgu PZN w Bydgoszczy, a niewidomym i niedowidzącym życzyli wesołych świąt i udanego roku 2020, szczególnego roku.

– Grudzień, chociaż ostatni w naszym kalendarzu, to wyjątkowy, bo ludzie stają się dla siebie lepsi i bardziej życzliwi – mówi dyrektor MCK w Lipnie Arkadiusz Świerski. – Życzę, by ten okres Bożego Narodzenia nie był tylko kolejną przystrojoną choinką, pod którą wkładamy prezenty, ale żeby w naszych sercach rodziła się miłość i namnażała z każdym dniem nowego roku, żeby jej wystarczyło na każdy dzień, a nawet było z zapasem.

Patronem medialnym spotkania opłatkowego otwierającego dla lipnowskiego koła Polskiego Związku Niewidomych szczególnie rok był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Radny w nowej roli

SKĘPE ➤ 6 grudnia radny miejski Krzysztof Suchocki odwiedził niepubliczny punkt przedszkolny „Nad rzeczką” i obdarował milusińskich prezentami



– Dzisiaj do każdego dziecka musi przyjść mikołaj i zostawić prezent w bućku, pod poduszką albo podarować w przedszkolu – poinformowały nas przedszkolaki z „Nad rzeczki”. – Do nas właśnie przyszedł, ma bardzo dużą, białą brodę i wąsy, i taki wielki worek z prezentami.

W piątkowe przedpołudnie beztroską zabawę maluszkom

przerwała niespodziewana wizyta mikołaja. Gość w stu procentach odpowiadał opisowi gwiazdora, o którym właśnie uczyły się przedszkolaki z punkcie „Nad rzeczką”. Wszystkich zaintrygował czerwony worek z podarunkami, ale mikołaj ani myślał o wręczaniu upominków bez zabawy i rozmów.

Rozbrzmiały piosenki bożo-

narodzeniowe, opowieści o przygodach z mikołajem, legendy o świętym Mikołaju. Dzieci prześcigały się w informacjach o mikołajkowych niespodziankach, a gdy już wszystko dokładnie opowiedziały, przybyły gość każdemu dziecku zadał pytanie, a po uzyskaniu prawidłowej odpowiedzi wręczył ogromną paczkę z prezentami.

– Mikołajki nie mogą odbyć się bez wręczenia prezentów dzieciom, bo to one tego dnia są najważniejsze – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Wybrałem najbliższe mojego miejsca zamieszkania przedszkole i obdarowałem dzieci podarunkami, wcielając się w rolę świętego Mikołaja. To bardzo miło, gdy można spotkać się z kilkuletnimi dziećmi, wysłuchać ich, pobawić się, posłuchać pięknych piosenek. Codziennie widzę te dzieci, kiedy idą do przedszkola, a dzisiaj udało mi się sprawić im przyjemność. Uśmiechy tych przedszkolaków znaczyły dla mnie bardzo dużo.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Skępe

Mikołajowa paczka czytelnicza

W miniony piątek dzieci w przedszkolu publicznym im. Ewy Szelburg Zarembiny uczestniczyły w mikołajkowej lekcji bibliotecznej. Gościem był dyrektor miejscowej ksiąźnicy Jerzy Kowalski.



– Zgodnie z wieloletnią tradycją, zawsze z okazji mikołajek, odwiedzam dzieci w przedszkolach – mówi inicjator akcji bibliotecznej Jerzy Kowalski. – Bohaterem dnia jest oczywiście święty Mikołaj, więc czytamy bajki o nim, maluchy kolorują obrazki mikołajowe, opowiadają o swoich przygodach z mikołajem.

W ten sposób, łącząc przyjemne z pożytecznym, skępscy bibliotekarze promują czytelnictwo wśród najmłodszych mieszkańców swojego miasta. Mikołaja kocha każde dziecko, a 6 grudnia wyczekują go wszyscy, więc chętnie dołączają do mikołajowej paczki czytelniczej. W piątkowy rano milusińscy z przedszkola

publicznego w Skępem wspólnie z dyrektorką Iwoną Małkiewicz i kadrą pedagogiczną aktywnie włączali się, spędzając wspaniałe chwile z gościem. Były też słodkie podarunki i obietnice spotkania się w bibliotece.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Dobra passa Chalina i Kikoła

SIATKÓWKA ▶ W sobotę 7 grudnia hala DCSiT po raz kolejny stała się siatkarską areną zmagania w ramach rozgrywek Dobrzyńskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Kobiet



W II kolejce bój toczyły zespoły LO Lipno – Gama Volley Chalin oraz AS Kroczyń – KSR Ogończyk Kikół. Obydwa pojedynki przebiegały bez większych niespodzianek i zakończyły się pewnymi zwycięstwami bardziej doświadczonych zawodniczek z Chalina i Kikoła. Niemniej jednak słowa uznania należą się siatkarkom z lipnowskiego ogólniaka, które dobrą grą w obronie i dobrymi serwisami skutecznie utrudniały grę zespołowi z Chalina. Do połowy dwóch pierwszych partii wynik oscylował w okolicach remisu, a o wygranych

decydowały końcówki setów. Trzecia i jak się później okazało, ostatnia odsłona tego meczu to już popis w grze zawodniczek Gamy, które raz zarazem punktowały przeciwniczki atakami oraz silnymi zagrywkami, kończąc seta 25:8 oraz całe spotkanie 3:0.

Drugi mecz od początku przebiegał pod dyktando zawodniczek z Kikoła, które prezentowały się bardzo dobrze w każdym elemencie gry. Mimo wytężonych starań siatkarki z Kroczyńa nie były w stanie zagrozić przeciwniczkom w żadnym z trzech setów, przegry-

wając do 16, 9 i 12.

Wyniki II kolejki:

LO Lipno – Gama Volley Chalin 0:3 (21:25 17:25 8:25)

AS Kroczyń – KSR Ogończyk Kikół 0:3 (16:25 9:25 12:25)

Pauza: Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą

Następna kolejka odbędzie się w najbliższą sobotę 14 grudnia zgodnie z harmonogramem: 15.00 LO Lipno – Wiśłanki Dobrzyń nad Wisłą oraz 16:30 Gama Volley Chalin – KSR Ogończyk Kikół. Pauza: AS Kroczyń.

(ak), fot. DCSiT

Piłka nożna

Dobrzyń najlepszy

Mikołajkowy Turniej Oldbojów to impreza, która odbywała się w miniony weekend w Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki.



Dzięki zaangażowaniu oldbojów w organizację turnieju gospodarze mogli gościć piłkarzy z okolicy na turnieju futsalu. W niedzielny poranek na parkiecie DCSiT zameldowały się drużyny oldbojów z Dobrzyńa, Mochowa, Kroczyńa, Wielgiego oraz Tłuchowa. Zwycięską drużyną okazała się ekipa gospodarzy, która z kompletem 12 pkt. zajęła pierwsze miejsce w tabeli. Warto również podkreślić, że najlepszym strzelcem turnieju został zawodnik gospodarzy Mateusz Reznierowicz z 13 bramkami na swoim koncie. Najlepszym zawodnikiem turnieju został gracz z Mochowa, a bramkarzem zawodnik

oldbojów z Tłuchowa.

– Warto podkreślić, że podczas zawodów panowała bardzo przyjazna atmosfera pomiędzy zespołami, za co należy podziękować Oldbojom. Puchary oraz statuetki dla najlepszych piłkarzy zostały sfinansowane ze środków Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki – informuje DCSiT.

Tabela końcowa:

1. Dobrzyń nad Wisłą
2. Mochowo
3. Tłuchowo
4. Kroczyń
5. Wielgie

(ak), fot. DCSiT

E-sport

Pierwszy e-turniej

6 grudnia w Szkole Podstawowej w Woli uczniowie rozegrali pierwszy mikołajkowy turniej FIFA 20. Zwyciężyli: Jakub Bożejewicz na Xboxie oraz Jakub Wenderlich na Playstation.



– Od sportów tradycyjnych przeszliśmy dzisiaj po raz pierwszy w naszej szkole do e-sportów, w których turniej został rozegrany dzisiaj w świetlicy szkolnej – mówi inicjatorka turnieju Iwona Kwaśniewska. – Turnieje FIFA 20 rozegrane zostały na Xboxie i na Playstation, dlatego puchary przyznajemy w dwóch kategoriach.

Zwycięzcą pierwszego mikołajkowego turnieju FIFA 20 w Woli

na Playstation został Jakub Wenderlich. Do finału natomiast FIFA 20 na Xboxie dotarli: Igor Kwaśniewski i Jakub Bożejewicz. Rozgrywka finałowa była wyrównana, ale wygrał Igor.

– Ja jestem dzisiaj gościnnie w szkole w Woli i dlatego puchar i wygraną przekazuję uczniowi tej szkoły grającemu ze mną w finale, Kubie Bożejewiczowi – zdecydował Igor Kwaśniewski z Lipna.

Zwycięzcą pierwszego, a więc szczególnego dla historii szkoły turnieju FIFA 20 został Jakub Bożejewicz. FIFA 20 to komputerowa gra sportowa o tematyce piłki nożnej. Ambasadorem gry w Polsce jest Krzysztof Piątek, a w Woli uczeń szkoły podstawowej w Lipnie Igor Kwaśniewski. Znamy pierwszych zwycięzców w Woli. Kolejny turniej już za rok.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

